

Kleń 2,50 kg, 55 cm

Kleniem na srebrny medal może pochwalić się Marcin Fabrowicz:



„Wędkarstwo to moja życiowa pasja, którą zaszczepił we mnie tata. Wędkuje od kiedy pamiętam, na pierwszym zdjęciu z rybą i bambusową wędką mam 4 lata. W niedzielę 16 kwietnia 2023 r wybraliśmy się z bratem na ryby. Tym razem postanowiliśmy, że łowiskiem będzie podwarszawska Wisła. Po wczesnej pobudce nad wodą pojawiliśmy się na godzinę przed wschodem słońca. Było jeszcze szaro, słychać było śpiew budzących się ptaków. To jeden z plusów zrywania się po nocy.

Tego dnia niebo było lekko zachmurzone, wiał delikatny wiatr z północy. Aby dostać się nad wodę musieliśmy przedrzeć się przez krzaki, do tego moczyła nas poranna rosa. Prawdziwy surwiwal. Do tego było chłodno, zaledwie 7 st. C. Gdy po 20 minutach znaleźliśmy się nad rzeką, przywitał nas przelatujący zimorodek. Wziąłem to za dobry znak.

Ustawiłem się na napływie lekko przelanej, krótkiej ostrogi, która już nie raz w tym okresie obdarzyła mnie ładną rybą. Założyłem niewielki, płytko schodzący wobler (własnej produkcji). Po wykonaniu kilku rzutów poczułem lekkie przytrzymanie, które skwitowałem zacięciem. Od razu zorientowałem się, że jest to spora ryba. Moje wędzisko (3,05 m długości i c. w. do 18 g) wygięło się w pałąk i poczułem silne pulsowanie na końcu zestawu.

Ryba zaczęła uciekać w stronę nurtu, a kołowrotek grał najpiękniejszą wędkarską melodię. Pomyślałem sobie, że nie będzie łatwo. Jednak po kilku odjazdach udało mi się podholować rybę bliżej brzegu i tu dopiero zobaczyłem, z jakim walczę przeciwnikiem. W rozbryzgach wody przewalił się ogromny kleń! W życiu takiego nie widziałem. Nogi się pode mną ugięły. Ryba jeszcze kilka razy próbowała uciekać od brzegu, lecz po kilku odjazdach osłabła i brat sprawnym ruchem wprowadził ją do przygotowanego wcześniej podbieraka. Choć złowiłem już kilka dużych kleni ten wydawał się być olbrzymi. Miarka pokazała 55 cm! Byliśmy w szoku! Jak dotąd jest to moja największa ryba tego gatunku (do tej pory mój rekord wynosił 48 cm). Po zrobieniu kilku zdjęć ryba z powrotem wróciła do rzeki, tam gdzie jej miejsce”.

Decyzją Komisji Rekordowych Połowów „WW” Marcin Fabrowicz otrzymuje nagrody ufundowane przez firmę Konger: kołowrotek Endura 800FD oraz plecionkę Techron Full Drag X8 150 m. Gratulujemy!

Galerie łowców znajdziecie na stronie 6 WW 6/23.

Czekamy na Twoje rekordy! Zgłoszenia przyjmujemy tu:

ZGŁOSZENIA RYB MEDALOWYCH

28 maja 2023, 16:17